



Sygn. akt II KK 248/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Grzegorzczak

SSA del. do SN Jerzy Skorupka

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Aleksandra Herzoga,
w sprawie **E. M.**

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005 r. o przeciwdziałaniu
narkomanii i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 listopada 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 20 listopada 2014 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 27 stycznia 2014 r.,

I. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej E.

M. i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi

Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania w

postępowaniu odwoławczym;

II. zarządza zwrot na rzecz oskarżonego wniesionej przez

niego opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

E. M. został oskarżony o to, że:

1. w okresie od stycznia 2006 r. do czerwca 2006 r. w Ł. i na terenie innych miejscowości w Polsce brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw, w szczególności opisanych w dyspozycji art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i polegających na wprowadzaniu do obrotu wbrew przepisom ustawy znacznych ilości substancji psychotropowych w postaci siarczanu amfetaminy oraz środków odurzających w postaci kokainy, tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k. (pkt I a/o);
2. w okresie od stycznia 2006 r. do czerwca 2006 r. w Ł., działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci co najmniej 500 gramów amfetaminy, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (pkt XXXIV a/o);
3. w okresie od jesieni do zimy 2007 r. w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, brał udział w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci co najmniej 300 gramów siarczanu amfetaminy, tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (pkt XXXV a/o);
4. w okresie od jesieni 2007 r. do zimy 2007 r. w Ł., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, udzielił P. C. substancji psychotropowej w postaci co najmniej 30 gramów amfetaminy, tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. (pkt XXXVI a/o)

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2014 r., Sąd Okręgowy w Ł.:

1. uniewinnił oskarżonego o czynu zarzuconego w pkt I aktu oskarżenia (pkt 2 wyroku);
2. uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzuconego w pkt XXXIV aktu oskarżenia z tą zmianą, że nie działał on w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu kary roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda (pkt 24 wyroku);
3. uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzuconego w pkt XXXV aktu oskarżenia, przy przyjęciu, że zachowaniem swoim wypełnił dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na podstawie wskazanego przepisu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności i 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda (pkt 25 wyroku);
4. uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzuconego w pkt XXXVI aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 26 wyroku);
5. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce opisanych wyżej kar wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda (pkt 33 wyroku);
6. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 20 września 2010 r, do dnia 2 września 2011 r. (pkt 35 wyroku);
7. na podstawie art. 45 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 4980 zł tytułem zwrotu korzyści majątkowej osiągniętej z przestępstwa (pkt 37 wyroku);
8. zwolnił skazanego od kosztów sądowych (pkt 41 wyroku).

Orzeczenie to zaskarżone zostało w apelacją w zakresie rozstrzygnięć zawartych w pkt 24, 25, 26, 33 i 37 wyroku, wywiedzioną przez obrońcę

oskarżonego. Skarżący, powołując się na przepisy art. 427 § 1 oraz 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zarzucił:

- I. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wydanego wyroku, a mianowicie:
 - naruszenie przepisów art. 7 w zw. z art. 424 i 410 k.p.k. polegające na dowolnej ocenie wyjaśnień oskarżonego P. C. poprzez uznanie ich za wiarygodne w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie został należycie zweryfikowany i nie dostarczył żadnego dowodu – poza wyjaśnieniami C., które są chaotyczne, nieściśle, brak w nich chronologii, nadto oskarżony nie pamięta okoliczności ewentualnych transakcji narkotykowych – na poparcie tezy o winie oskarżonego, co stanowi naruszenie zasady obiektywizmu. Naruszenie przepisów postępowania miało polegać także na błędnej odmowie przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, który konsekwentnie nie przyznawał się do winy oraz wyjaśnił okoliczności relacji z P. C.,
 - naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 5 § 2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego wszystkich wątpliwości, których nie da się usunąć,
 - naruszenie art. 424 § 2 k.p.k. poprzez:
 - a) niedostateczne ustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku do wyjaśnień oskarżonego dotyczących motywu składania nieprawdziwych wyjaśnień współoskarżonego C., a mianowicie konfliktu na tle zamiaru nakłonienia oskarżonego przez C. do współpracy oraz rozliczeń finansowych pomiędzy oskarżonymi,
 - b) niedostateczne rozważenie w uzasadnieniu wyroku kwestii dotyczących kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych oskarżonemu, a to znamienia czynu w postaci znacznej ilości środków odurzających w szczególności odnośnie okoliczności przemawiających za zakwalifikowaniem ich jako przypadku mniejszej wagi opisanego w art. 56 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz zastosowaniem zasady wymiaru kar łącznych,

c) brak wskazania i wyjaśnienia przez Sąd okoliczności, które były rozważane podczas wyrokowania i zostały uznane za mające wpływ na wymiar kary oraz dokonanie niedostatecznej oceny prawnej wszystkich czynów przypisanych oskarżonemu na skutek analogicznego uzasadnienia wszystkich zarzutów i ograniczenie się do lakonicznego przytoczenia twierdzeń innego podmiotu, w sytuacji gdy uzasadnienie wyroku zawierać powinno pełną ocenę prawną oraz precyzyjny i pełny wywód odnoszący się do całokształtu okoliczności istotnych dla wymiaru kary,

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez brak przeprowadzenia dowodu z przesłuchania w charakterze świadka P. Ś. w sytuacji, gdy oskarżony M. W. wskazuje, że poznał P.C. poprzez P. Ś., nie zaś przez oskarżonego;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na nietrafnym i dowolnym, dokonanym w oderwaniu od zasad logiki i doświadczenia życiowego, a także wiedzy – przyjęciu sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie zarzuconych mu czynów w sytuacji, gdy całokształt materiału dowodowego poddany prawidłowej ocenie nie daje podstaw do przyjęcia tak daleko idących wniosków (pewność stwierdzeń co do winy) i przyjęcia takich ustaleń faktycznych.

W następstwie tych zarzutów skarżący wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 29 listopada 2014 r., zaskarżone orzeczenie w odniesieniu do oskarżonego E. M. utrzymał w mocy (pkt III wyroku).

Wyrok ten został zaskarżony kasacją obrońcy skazanego w całości.

Skarżący, działając na podstawie art. 523 oraz 526 § 1 k.p.k. zarzucił rażąco obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść wyroku przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na:

1. nienależytym rozważeniu przez Sąd odwoławczy zarzutu naruszenia przepisu art. 7 k.p.k.,

2. braku rozważenia zarzutu naruszenia przepisu art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k.,
3. nienależytym rozważeniu zarzutu naruszenia przepisu art. 424 § 2 k.p.k. w zakresie dotyczącym niedostatecznego ustosunkowania się przez Sąd pierwszej instancji do wyjaśnień oskarżonego dotyczących motywu składania obciążających go wyjaśnień przez P. C.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie. W toku rozprawy kasacyjnej prokurator Prokuratury Generalnej domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym. Przepis art. 457 § 3 k.p.k. stanowi natomiast swoistą gwarancję realizacji obowiązku wynikającego z wcześniej przywołanej regulacji, bowiem przewiduje konieczność podania w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego, czym kierował się ten sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Jest oczywiste, że treść uzasadnienia orzeczenia odwoławczego jest determinowana z jednej strony zarzutami i argumentacją środka odwoławczego, z drugiej zaś wywodami uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Jednak nawet w wypadku apelacji oczywiście bezzasadnej skarżący ma prawo dowiedzieć się dlaczego wniesiony przez niego środek odwoławczy nie zasługiwał na uwzględnienie. Gwarancyjny i informacyjny cel uzasadnienia wyroku sądu ad quem może zostać zrealizowany jedynie przez adekwatne i konkretne odniesienie się do zarzutów apelacyjnych. Trudno mówić o rzetelnym i zgodnym z prawem rozpoznaniem środka odwoławczego w sytuacji, gdy argumentacyjna część orzeczenia jest na tyle ogólna i abstrakcyjna, że odrywa się od realiów rozpoznawanej sprawy.

Analizując wywody uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku stwierdzić należy, że nie spełnia ono wymagań wynikających z art. 457 § 3 k.p.k., a brak odniesienia się do konkretnej argumentacji odwoławczej powoduje, że rzetelność rozpoznania apelacji jawi się, jako co najmniej wątpliwa.

Przypomnieć należy, że jedynym dowodem stanowiącym podstawę dokonania niekorzystnych dla skazanego ustaleń faktycznych były wyjaśnienia współoskarżonego P. C. (strona 11 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego). Apelacja obrońcy skazanego zmierzała do zakwestionowania tej podstawy dowodowej poprzez zarzuty obrazy prawa procesowego, związane m.in. z oceną wyjaśnień C. w kontekście art. 7 k.p.k. oraz art. 424 § 2 k.p.k., a także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Rozwijając opisane wcześniej zarzuty odwoławcze, skarżący podał w uzasadnieniu apelacji, m.in. że:

- wskazywane przez P. C. okoliczności poznania się, miejsce i okoliczności dokonywania poszczególnych transakcji narkotykowych ze skazanym, budzą uzasadnione wątpliwości,

- P. C. twierdził, że poprzez skazanego poznał M. W., gdy z zeznań wskazanego W. wynika, że nie zna on skazanego, a C. poznał przez P. Ś. (z okolicznością tą wiązał się m.in. zarzut obrazy art. 2 § 2 w zw. z art. 167 k.p.k., tj. zaniechanie przeprowadzenia z urzędu dowodu z zeznań P. Ś.),

- C. zamieszkiwał w tym samym bloku co skazany, w sąsiedniej klatce, utrzymywał, że bywał w mieszkaniu skazanego, a mimo to w trakcie eksperymentu procesowego nie potrafił wskazać jego miejsca zamieszkania; nie potrafił także powiedzieć czy skazany zamieszkiwał sam, czy z partnerką,

- odmiennie, niż w odniesieniu do innych oskarżonych, C. nie potrafił sprecyzować szeregu innych okoliczności, takich jak: nazwisko skazanego, okoliczności poznania skazanego, przebiegu transakcji narkotykowych (czasu, miejsca i ilości sprzedawanych narkotyków),

- według C., poznał on skazanego przez T. F., który stwierdził, że nie zna żadnego z oskarżonych, zatem nie zna także skazanego,

- w odniesieniu do czynów zarzuconych w pkt XXXV i XXXVI aktu oskarżenia, które miały zostać popełnione w okresie od jesieni do zimy 2007 r., skazany

utrzymywał, że C. nie mógł się z nim kontaktować, ponieważ w tym czasie był zameldowany w miejscowości P. i tam przebywał, co potwierdzają świadkowie,

- C. utrzymywał, że samochód skazanego miał rejestrację [...], gdy w rzeczywistości miał on rejestrację [...],

- pomawiający skazanego C. w swoich wyjaśnieniach nie był w stanie stwierdzić, czy skazany handlował udostępnioną mu amfetaminą,

- C. pomawia skazanego z zemsty, ponieważ M. odmówił współpracy w handlu narkotykami.

Rozpoznając środek odwoławczy obrońcy skazanego Sąd Apelacyjny wywiódł na stronach 44 – 47 uzasadnienia swojego wyroku, że apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. W ocenie Sądu – „Do pewnego stopnia zgodzić się można ze skarżącym, co do zilustrowania stanu materiału dowodowego w sprawie, w której podstawowym źródłem dowodowym, w oparciu o które dokonano ważkich dla rozstrzygnięcia ustaleń stało się pomówienie współoskarżonego, lecz dokonana przez skarżącego ocena właściwości wyjaśnień P. C. jest nieuprawniona. Z pewnością brak jest w wyjaśnieniach tego oskarżonego daleko znaczącej precyzji w zakresie ścisłego wskazania dat określających czas poznania się obu mężczyzn czy też okresu łączącej ich współpracy, lecz oceniając te okoliczności nie można tracić z pola widzenia zarówno upływu czasu oddziałującego negatywnie na ową precyzję opisywanych i rozgrywających się kilka lat wcześniej zdarzeń ani też przeoczyć faktu, iż w szeroko prowadzonej przez P. C. działalności przestępczej, jego kontakty z oskarżonym stanowiły zaledwie jeden z bardzo wielu elementów. (...) Zgodzić się należy z sądem okręgowym, że P. C. pozostawał konsekwentny w zakresie wskazanych wyżej okoliczności, ale także w odniesieniu do określenia miejsc przeprowadzanych z oskarżonym transakcji oraz ich przedmiotu. W uzasadnieniu apelacji skarżący mnoży przykłady okoliczności mające poddawać w wątpliwość wiarygodność P. C., w sytuacji, gdy ewidentnie przyznaje im nadmierne znaczenie, wobec nie ulegającego wątpliwości faktu, że obaj oskarżeni znali się, albowiem zamieszkiwali bardzo blisko siebie i – jak wynika to choćby z przywołanych przez obrońcę wyjaśnień oskarżonego – mieli ze sobą kontakty na tle odrzuconej przez E. M. propozycji współpracy przy dystrybucji narkotyków”. Przytoczony obszerny fragment uzasadnienia Sądu Odwoławczego jest

charakterystyczny dla całości argumentacji związanej z apelacją obrońcy skazanego (rzetelnie został rozpoznany w istocie jedynie zarzut dotyczący znamienia znacznej ilości środków odurzających). Ogólnikowy wywód sprowadzający się do akceptacji stanowiska Sądu pierwszej instancji, co do oceny wyjaśnień C., nie odnosi się w istocie w ogóle do konkretnych twierdzeń skarżącego, które – w jego ocenie – miały doprowadzić do zakwestionowania wiarygodności procesowych wypowiedzi C. Trudno przecież za wystarczającą uznać wypowiedź Sądu Apelacyjnego, że skarżący mnożonym przez siebie przykładom przydaje nadmierne znaczenie, skoro kwestionuje się m.in. fakty przebywania C. w mieszkaniu skazanego, czy też fakt pobytu skazanego w miejscu popełnienia przestępstw zarzuconych mu w pkt XXXV i XXXVI aktu oskarżenia. Uwagi tej nie zmienia odwołanie się przez sąd *ad quem* do ogólnej oceny wyjaśnień C., dokonanej przez Sąd pierwszej instancji na stronach 61 – 63 uzasadnienia wyroku tego ostatniego Sądu. Jak łatwo zauważyć, wywody te w najmniejszym nawet stopniu nie odnoszą się do ustaleń związanych ze sprawstwem skazanego, a ich przydatność nawet do ogólnej oceny wyjaśnień C. w kontekście odpowiedzialności karnej skazanego wydaje się być wątpliwa. Trudno bowiem posługiwać się argumentem o obszerności i szczegółowości tych wyjaśnień, jeśli zestawić je z dokonanymi przez Sąd pierwszej instancji ustaleniami faktycznymi oraz przywołanymi w uzasadnieniu wyjaśnieniami C. Jak już stwierdzono, wyjaśnienia P. C. stanowiły praktycznie jedyny dowód pozwalający na ustalenie, że skazany dopuścił się zarzucanych mu czynów. Na stronie 11 uzasadnienia Sąd Okręgowy ustalił, że: „Kolejnym odbiorcą amfetaminy od P. C. był **E. M.**, którego poznał na przełomie 2005 roku i 2006 roku. Zaopatrywał się u niego w ilości od 20 do 50 gram. W okresie od stycznia 2006 roku do czerwca 2006 roku P. C. sprzedał mu co najmniej 500 gram amfetaminy. Również P. C. nabył kilkakrotnie od E. M. amfetaminę. Było to w okresie, kiedy już nie dysponował narkotykami od S. W. Od jesieni 2007 do zimy 2007 roku łącznie kupił na własne potrzeby od E. M. 30 gram amfetaminy. Narkotyki odbierał spod miejsca zamieszkania E. M. na ul. Z. lub bezpośrednio w jego domu. W tym samym okresie będąc u niego w mieszkaniu osobiście widział u niego co najmniej 300 gram amfetaminy przechowywanej w garnku w lodówce”. Przytoczonych ustaleń faktycznych, dotyczących przecież

trzech przypisanych skazanemu przestępstw, popełnionych w warunkach czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 k.k., nie sposób uznać za obszerne, czy za szczegółowe, zwłaszcza że nie zawierają one nawet wszystkich znamion typów przestępstw zarzuconych skazanemu w pkt XXXIV i XXXV aktu oskarżenia, nawet przy uwzględnieniu faktu wyeliminowana przez Sąd pierwszej instancji działania przez skazanego w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej. Podobnie rzecz się ma z relacjonowanymi i ocenianymi przez Sąd Okręgowy wyjaśnieniami P. C. (strony 34, 38 – 39, 68 i 78 uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji).

W powyższym stanie rzeczy, zważywszy, że skazany konsekwentnie nie przyznawał się do winy i kwestionował wiarygodność pomówienia P. C., obowiązkiem Sądu Odwoławczego było staranne i konkretne odniesienie się do zarzutów apelacyjnych, w zgodzie z wymaganiami wynikającymi z przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Zaniechanie należytego rozpoznania apelacji oraz odpowiedniego uzasadnienia wyroku pociągnęło za sobą konieczność uchylecia zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w odniesieniu do czynów dotyczących skazanego E. M. i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W ponowionym postępowaniu Sąd Odwoławczy będzie zobowiązany do rozpoznania sprawy i uzasadnienia swojego orzeczenia stosownie do wymagań wynikających z art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k.

Ponadto należy zauważyć, że w świetle art. 433 § 1 k.p.k., w brzmieniu sprzed dnia 1 lipca 2015 r., sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje. Jak się wydaje, w sprawie zaktualizował się wypadek konieczności rozpoznania sprawy poza granicami środka odwoławczego, przewidziany w art. 440 k.p.k., w odniesieniu do czynów przypisanych skazanemu w pkt 24 i 25 wyroku Sądu pierwszej instancji. Dokonując oceny prawnej zachowania skazanego Sąd Okręgowy uznał, że w rozważanych wypadkach skazany dopuścił się przestępstw z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. ponieważ uczestniczył w obrocie znaczną ilością środków odurzających – kupował narkotyki w ilościach handlowych, a następnie je sprzedawał. Rzecz jednak w tym, że w wypadku czynu z pkt 24 wyroku ustalono, że skazany nabył narkotyki od C., nie ma natomiast żadnych ustaleń związanych z ich zbytem.

Wprawdzie na stronach 137 – 139 uzasadnienia mówi się, w związku z kwalifikacją prawną czynów skazanego, że skazany nabywał narkotyki w celu ich dalszej odsprzedaży z zyskiem, jednak stwierdzenia pozostają w oczywistej sprzeczności z ustaleniami faktycznymi (strona 11 uzasadnienia), a ponadto nie wiadomo na podstawie jakich dowodów zostały one sformułowane. Podobnie rzecz się ma z czynem przypisanym w pkt 25. Z ustaleń faktycznych wynika, że C. widział u skazanego w lodówce około 300 gramów amfetaminy, wywody Sądu Okręgowego nie zawierają jednak w sferze ustaleń faktycznych żadnych stwierdzeń opartych na dowodach, że skazany nabył amfetaminę w celu jej dalszej odsprzedaży oraz że środkami tymi obracał. Wydaje się, że odnosząc się do zarzutu apelacyjnego związanego z kwestionowaniem znamienia znacznej ilości środków odurzających, Sąd Apelacyjny winien zasygnalizowane wyżej okoliczności dostrzec i rozważyć, czy w sprawie nie zachodzi wypadek rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, o którym mowa w art. 440 k.p.k.

Kierując się powyższym orzeczono, jak w części dyspozytywnej wyroku.

kc